

# Implementation of the EU policies in Poland and other member states from the point of view of the EU crisis

## Abstract

In the article the author analyses the most important challenges of implementation of the EU policies in the member states during the EU economic crisis. The main aspects analysed in the article are: major problems faced by the EU member states in the context of the crisis regarding implementation of the EU law, changes in the mechanisms of implementation, challenges for the Eurozone in a time of crisis, comitology procedures and their meaning during the crisis. The article contains recommendations regarding implementation of the EU law for decision-makers on both the EU and member state levels.

*Keywords: implementation of the EU policies, transposition of directives, comitology, crisis, Eurozone*

## Streszczenie

Autorka analizuje w artykule najważniejsze wyzwania w zakresie wdrażania polityk UE w państwach członkowskich w czasie kryzysu gospodarczego. Główne obszary analizy procesów wdrażania polityk UE w Polsce i w innych państwach członkowskich to: najważniejsze problemy, z jakimi borykają się państwa członkowskie UE w kontekście kryzysu w zakresie wdrażania prawa UE, zmiany w mechanizmach implementacji prawa UE, wyzwania dla strefy euro w czasie kryzysu, procedury komitologiczne i ich znaczenie w czasie kryzysu. Artykuł zawiera rekomendacje związane z wdrażaniem prawa UE dla specjalistów zaangażowanych w kwestie implementacji polityk unijnych zarówno na szczeblu UE, jak i państw członkowskich.

*Słowa kluczowe: implementacja polityk unijnych, transpozycja dyrektyw, komitologia, kryzys, strefa euro*

*Renata Mieñkowska-Norkiene*  
*Instytut Nauk Politycznych UW*

## **Implementacja polityk unijnych w Polsce i pozostałych krajach członkowskich, z perspektywy kryzysu w UE<sup>1</sup>**

### **Wstęp**

Implementacja polityk unijnych to jeden z najważniejszych aspektów członkostwa państwa w Unii Europejskiej, stanowiący następstwo jego udziału w procesie prawotwórczym w ramach instytucji europejskich. W związku ze specyficzną konstrukcją Unii Europejskiej, określoną w jej prawie pierwotnym oraz wtórnym, stanowiącą skomplikowaną machinę instytucjonalną, nie jest łatwo zarządzać wszystkimi uwspółnotowanymi sferami życia polityczno-ekonomiczno-społecznego obywateli państw członkowskich z poziomu europejskiego. W szczególności trudno byłoby w ramach tej maszyny na poziomie europejskim wdrażać polityki unijne w każdym z państw członkowskich, przy uwzględnieniu specyfiki i dotychczasowego poziomu realizacji tychże polityk w każdym z państw z osobna. W związku z powyższym, Unia Europejska pozostawiła zadania implementacyjne państwom członkowskim. Z tego punktu widzenia, wielopoziomowy system polityczny Unii Europejskiej przypomina niemiecki system państwowy, czyli federalizm kooperatywny, w którym za wdrażanie decyzji podejmowanych na szczeblu federalnym odpowiedzialne są państwa związkowe i ich struktury administracyjne (Scharpf 1988: s. 244). W miarę pogłębiania się integracji i przenoszenia coraz większej liczby polityk, dotychczas zarezerwowanych dla państw narodowych, na poziom unijny (choćby polityki energetycznej czy elementów polityki społecznej) zwiększa się także konieczność zaangażowania przez państwa członkow-

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu badawczego *Kryzysy w procesie integracji europejskiej i sposoby ich przezwyciężania*. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/B/HS5/01077.

skie odpowiednich zasobów w sferach polityki i administracji, w celu odpowiedniego wdrażania regulacji europejskich na poziomie krajowym. Ponieważ właściwe wdrażanie polityk unijnych w państwie członkowskim jest nadzorowane przez Komisję Europejską i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Poboży 2009: s. 181–212), państwa członkowskie muszą dokładać starań, by wdrażanie to było prowadzone zgodnie z europejskim prawem, to znaczy – w odpowiednim czasie i przy użyciu odpowiednich instrumentów tak, aby obywatele, których polityki te dotyczą bezpośrednio, mogli z nich korzystać. Dzięki tym instytucjom, możliwe jest stałe sprawdzanie jednolitości stosowania prawa europejskiego. Natomiast koordynacja wdrażania polityk UE na poziomie krajowym ma doprowadzić do sytuacji, w której polityki te będą wdrażane w pełnej zgodności z europejskim prawem, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki realizacji polityk wewnętrznych w państwach członkowskich.

Dość nagle nadejście kryzysu finansowego, a następnie gospodarczego w 2008 r. nie zmieniło zasadniczo podstaw prawnych mechanizmów implementacji europejskich polityk w państwach członkowskich (zarówno z perspektywy prawa europejskiego, jak i prawa państw członkowskich, regulującego kwestie koordynacji polityk UE), natomiast zmieniło nieco zasady wdrażania kilku polityk szczególnie wpływających na wzrost gospodarczy państw członkowskich (np. polityka spójności, jednolity rynek). Ponadto, w szczególności w obszarach, które w największym stopniu związane były z kryzysem oraz środkami naprawczymi, jakie stosowane były na poziomie europejskim, czyli m.in. w zakresie polityki fiskalnej, regulacji działalności banków, polityki związanej z realizacją kryteriów konwergencji, prawo europejskie było tworzone stosunkowo szybko. Dość krótkie były także wskazane terminy przeznaczone na wdrożenie europejskich aktów prawnych w tych obszarach (przykładowo od 1 do 15 miesięcy na wdrożenie dyrektyw). To spowodowało, iż państwom członkowskim, w tym Polsce, trudno było dochować terminów transpozycji dyrektyw, a następnie – pełnego wdrożenia instrumentów walki z kryzysem, określonych w dokumentach europejskiego prawa. Co więcej, brak wystarczającego doświadczenia Polski w zakresie realizacji swoich interesów w ramach procedur komitetowych (komitologicznych oraz związanych z tworzeniem aktów delegowanych) powoduje, iż w okresie kryzysu Polska ma mniejsze szanse niż bardziej doświadczone kraje na realny wpływ na konkretne rozwiązania w zakresie instrumentów przyspieszających albo opóźniających proces wychodzenia z kryzysu. Przykładem mogą być tu instrumenty polityki ochrony środowiska, narażające Polskę na duże wydatki budżetowe, pomimo trudności związanych z kryzysem (Chojnacki 2013). Ponadto Polska, jako kraj pozostający poza strefą euro

i korzystający z tego powodu także z innych instrumentów walki z kryzysem, stała się jednym z państw, które miały największe problemy z czasowym wdrażaniem europejskiego prawa.

W związku z powyższym, tezą główną niniejszego artykułu jest przekonanie, iż Polska, jako stosunkowo mało doświadczona w efektywnym wdrażaniu polityk unijnych państwo członkowskie (w szczególności w zakresie udziału w procedurach komitetowych), w niewystarczającym stopniu określiła swoje priorytety i dostosowała mechanizmy walki z kryzysem finansowym i gospodarczym UE do wyzwań związanych z koniecznością szybkiego, ale nierozbieżnego z polskimi interesami narodowymi implementowania i wykonywania europejskiego prawa. Jednocześnie fakt pozostawiania Polski poza strefą euro, a także takie wydarzenia o charakterze incydentalnym, jak mistrzostwa Europy w piłce nożnej EURO 2012 czy sprawowanie przez Polskę prezydencji w UE w 2011 r., miały niemały wpływ na sposób wdrażania przez Polskę polityk unijnych w okresie kryzysowym.

Niniejszy artykuł bazuje na międzyrządowym podejściu do kwestii integracji europejskiej, choć w kontekście wdrażania pewnych polityk (wskazanych w części o implementacji wybranych polityk UE) perspektywa międzyrządowa traci na znaczeniu na rzecz instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, a nawet elementów konstruktywizmu. Podejście międzyrządowe w okresie kryzysu daje jednak możliwość bardziej wnikliwej analizy interesów państw członkowskich, a te w zasadniczy sposób wpływają na dobór instrumentów antykryzysowych na poziomie europejskim.

Metoda wnioskowania zastosowana w badaniu to dedukcja, natomiast źródeł weryfikacji założeń badawczych autorka poszukuje w dokumentach źródłowych (poprzez ich analizę, a także metodę monograficzną i analizę indywidualnych przypadków). Analizy mają charakter głównie teoretyczny, choć pojawiają się również, w ramach ich uzupełnienia, elementy badań empirycznych (dane statystyczne, częściowe studia przypadków).

## **Znaczenie wdrażania polityk UE dla państw członkowskich**

Wdrażanie polityk UE w państwach członkowskich stanowi element szerszego zakresowo procesu koordynacji. W kontekście kryzysu finansowego i gospodarczego w UE w latach 2008–2013, o koordynacji pisze się jednak dużo częściej w perspektywie europejskiej (jako o działaniach antykryzysowych podejmowanych na poziomie

instytucji europejskich) niż w perspektywie krajowej (jako o działaniach państw członkowskich, zwiększających efektywność europejskich polityk ogólnie, ale też o doraźnych mechanizmach antykryzysowych na poziomie krajowym) (Luc 2011: s. 145–167, Hardt 2013: s. 61–65). W kontekście niniejszego opracowania, implementacja polityk UE jest jednak ujmowana jako proces realizowany na poziomie krajowym, a termin „implementacja”, choć w literaturze przedmiotu kwestia ta jest traktowana niejednako-wo, jest stosowany zamiennie z terminem „wdrażanie”.

Najczęściej spotykanym znaczeniem słowa „wdrażanie” jest ‘stosowanie w praktyce pewnych założeń, poleceń, aktów prawnych itp.’ (Internetowy Słownik PWN: WWW), ale w literaturze pojawiają się także takie jego rozumienia, jak ‘realizacja teorii w praktyce, wykonywanie czegoś, wcielanie w życie, wyrabianie umiejętności robienia czegoś, podejmowanie działań’. W kontekście polityk unijnych, wdrażanie jest najczęściej ujmowane jako ich realizacja, jako praktyczne wykonywanie ich założeń określonych przez europejskie prawo, jako ich zastosowanie w praktyce w państwach członkowskich.

Wdrażaniu polityk unijnych w tzw. nowych państwach członkowskich poświęcono jak dotychczas stosunkowo mało miejsca w literaturze przedmiotu (Sedelmeier 2006, Treib 2006), a przecież nie jest to proces automatyczny i pozbawiony kontekstu politycznego, społecznego, gospodarczego i związanego z funkcjonowaniem krajowej administracji.

Istnieją dwa zasadnicze ujęcia implementacji, które mają szczególne znaczenie w koordynacji polityk europejskich (szczególnie w kryzysie), mianowicie: ujęcie procesualne i ujęcie teleologiczne. To pierwsze zakłada, że wdrażanie polityk UE jest procesem ich „przenoszenia” z poziomu prawodawstwa europejskiego na poziom prawodawstwa krajowego i dotyczy całości relacji instytucji europejskich z krajowymi, a następnie wzajemnych relacji instytucji krajowych w kontekście realizacji decyzji dotyczących rozwiązań w zakresie danych polityk. Natomiast drugie ujęcie wdrażania w większym stopniu dotyczy samego sposobu stosowania prawa w zakresie polityk UE jako rezultatu pewnych procesów politycznych, gospodarczych, społecznych. Takie ujęcie wdrażania jest w anglojęzycznej literaturze przedmiotu często określane jako *compliance*, czyli – według najczęściej spotykanego tłumaczenia z języka angielskiego na język polski – „spełnienie”, „zastosowanie”. Zarówno procesualne, jak i teleologiczne ujęcie wdrażania polityk unijnych pokazuje znaczeniowe podobieństwo implementacji do koordynacji.

W kontekście rozumienia pojęcia implementacji polityk unijnych jako części działań antykryzysowych, warto zwrócić jeszcze uwagę na fakt, iż polityki unijne są uj-

mowane głównie jako obszary, w których kompetencje decyzyjne ma Unia (choć ich zakres jest różny w różnych politykach) i są wskazane traktatowo (lub w innych aktach i zasadach prawa pierwotnego UE) albo w unijnym prawie wtórnym. W praktyce zróżnicowanie intensywności udziału państw członkowskich we wdrażaniu pewnych polityk UE zależy także od założeń i charakteru konkretnej polityki. Przykładowo, państwa strefy euro są objęte innymi regulacjami niż państwa spoza niej, a i te zróżnicowane są na należące i nienależące do ERM II, a także w zależności od tego, w jakim stopniu przyjmują pewne elementy polityki walutowej. Fakt różnego stopnia wdrożenia pewnych polityk UE w różnych państwach członkowskich wydaje się mieć znaczenie w kontekście działań antykryzysowych całej UE i poszczególnych państw.

W kontekście kryzysu, można mówić zatem o takim sposobie implementacji polityk unijnych, który zorientowany jest głównie na dostosowanie metod realizacji tych polityk do warunków kryzysowych, przy jednoczesnym dotrzymanywaniu bardzo krótkich terminów wdrożenia europejskiego prawa antykryzysowego. Przy tego rodzaju „pośpiechu” można mówić o znaczącym ograniczeniu w dobie kryzysu roli parlamentów państw członkowskich, które z powodu ograniczeń czasowych, musiały w większym stopniu zaufać rządowi (w szczególności poszczególnym ministerstwom) w zakresie przygotowywania dobrej jakości aktów wdrażających prawo europejskie. Chociaż już koordynacja polityk unijnych, ujmowana zarówno jako wypracowywanie stanowisk państw członkowskich wobec europejskich instytucji, jak i jako wdrażanie europejskiego prawa, wzmocniła – ogólnie rzecz biorąc – rolę i znaczenie egzekutywy w państwach członkowskich (Goetz 2004: s. 272, Gärtner et al. 2011: s. 77–100), to w dobie kryzysu rola ta stała się jeszcze bardziej wyraźna, a znaczenie większa niż kiedykolwiek wcześniej. Rzuca to – co zrozumiałe – cień na kwestię demokratyczności działań Unii Europejskiej (tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę ogromne znaczenie wyjątkowo niedemokratycznej procedury komitologicznej w kryzysie, opisanej w jednej z części artykułu), jednak wydaje się, że legitymizacja poprzez efektywność działań Unii ma w tym kontekście większe znaczenie niż legitymizacja demokratyczna o charakterze procesowym.

## **Transpozycja europejskich aktów prawnych do prawa krajowego**

Analiza rocznych sprawozdań Komisji Europejskiej z kontroli stosowania prawa UE sprzed kryzysu, z czasu, gdy na różnych poziomach systemu politycznego UE

podejmowano działania antykryzysowe, oraz z okresu wychodzenia z kryzysu pokazuje, iż w nieznacznym stopniu zmniejszyła się efektywność transpozycji dyrektyw w Polsce (ale także dużej części pozostałych państw członkowskich). Może mieć to związek z dwiema zasadniczymi kwestiami: po pierwsze, dużo krótszymi, zazwyczaj kilkumiesięcznymi, okresami przewidzianymi na transpozycję dyrektyw tzw. „antykryzysowych”, a po drugie, z wykorzystaniem instrumentów walki z kryzysem na poziomie krajowym, które nie zawsze są zgodne z prawem unijnym, a które państwa muszą wdrożyć (Komisja Europejska 2008, Komisja Europejska 2012). Przykładem może być tu transpozycja dyrektyw związanych z obszarami transportu, ochrony środowiska, podatków i rynku wewnętrznego. Kwestie środowiska oraz podatków stały się obszarami opóźnień we wdrażaniu prawa europejskiego na poziomie krajowym dopiero po wybuchu kryzysu – wcześniej problemy występowały w obszarach transportu, rynku wewnętrznego, ochrony zdrowia i kwestii konsumenckich (Komisja Europejska 2008).

Według danych, przedstawionych w sprawozdaniach Komisji Europejskiej z kontroli stosowania prawa Unii Europejskiej, w stosunku do 2007 r., czyli roku przed początkiem kryzysu, z każdym kolejnym rokiem Polska z coraz większą trudnością transponowała europejskie dyrektywy, a także była coraz wyżej na liście państw, przeciwko którym wszczynane były postępowania o uchybienia zobowiązań (Komisja Europejska 2008). W początkowych latach kryzysu, w szczególności do 2010 r., we wszystkich państwach członkowskich dochodziło do opóźnień w transpozycji dyrektyw, w związku z czym Polska w tamtym okresie nie była państwem członkowskim wyjątkowo „ociągającym się” lub mało efektywnym w zakresie wdrażania europejskiego prawa. Zaistniałe opóźnienia były związane najprawdopodobniej z krótkimi okresami przewidzianymi na implementację dyrektyw. Jednakże od 2011 r. Polska, obok Belgii, staje się państwem o największych opóźnieniach w transpozycji dyrektyw oraz o największej liczbie spraw związanych z uchybieniami w realizacji zobowiązań (Komisja Europejska 2013). Co prawda, jedną z najważniejszych dyrektyw, z transpozycją której miały problemy aż 23 kraje UE, była tzw. dyrektywa zbiorcza, czyli Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/78/UE z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie zmiany kilku dyrektyw w odniesieniu do uprawnień Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego, Europejskiego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych oraz Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/78/UE 2010), a zatem dyrektywa wymagająca wielu zmian na poziomie krajowym, związanych ze środkami antykryzysowymi, jednakże w pozostałych przypadkach opóźnienia Polski były zwią-

zane głównie z dużymi obciążeniami zarówno finansowymi, jak i legislacyjnymi oraz administracyjnymi (Komisja Europejska 2013).

Chociaż Polska, jako jeden z nielicznych krajów członkowskich UE, stosunkowo dobrze radziła sobie z kryzysem finansowym i gospodarczym (choć większa w tym zasługa pozostawania Polski poza strefą euro niż wyjątkowych zdolności polskiego rządu czy Narodowego Banku Polskiego), to w kwestii transpozycji dyrektyw nie jest państwem radzącym sobie tak dobrze. Z jednej strony, opóźnienia w transpozycji dyrektyw mogą być krótkofalowo korzystne, przy założeniu, iż wysiłek związany z ich szybkim wdrożeniem byłby bolesny dla budżetu państwa, z drugiej jednak strony, należy pamiętać, iż liczba spraw przeciwko Polsce świadczy o tym, że zamiast opóźnić implementację „dokuczliwych” w kryzysie dyrektyw, polscy przedstawiciele powinni raczej koncentrować się na efektywnym zabieganiu o uwzględnianie polskich interesów na etapie tworzenia europejskiego prawa.

### **Wpływ kryzysu finansowego i gospodarczego w UE na polską strategię przyjęcia waluty euro**

Według przyjętej w naukach ekonomicznych definicji, o kryzysie można mówić wówczas, kiedy następują: hamowanie inwestycji, ograniczenie dostępu do kredytów, ogłaszanie upadłości firm, zwiększenie bezrobocia, upadek części sektora bankowego, spowolnienie wymiany międzynarodowej, ograniczanie wpływów do budżetów państw bogatych (co może prowadzić do spowolnienia tempa udzielania pomocy rozwojowej dla krajów rozwijających się), natomiast kiedy zjawiska te zaczynają się zmniejszać lub cofać, kryzys uznaje się za zakończony (Wague 2009: s. 81–87).

Kryzys gospodarczy zmienił w dużej mierze zarówno priorytety Polski w obszarze korzystania z narzędzi krajowych do pobudzania wzrostu gospodarczego i walki z kryzysem, jak i sposób postrzegania kwestii członkostwa Polski w strefie euro. Na przykład korzyści, jakie przyniosło Polsce pozostawanie poza strefą euro w okresie kryzysu, spowodowały przeformułowanie dotychczasowych planów Polski w zakresie przystąpienia do tej strefy (Strefa euro... 2012). Niektórzy zagraniczni eksperci twierdzili nawet, że „rynk nie wywierały zarówno w czasie kryzysu, jak i już po nim, żadnej presji na polski rząd, aby podjął działania w zakresie przyspieszenia wejścia Polski do strefy euro” (Londyńscy analitycy... 2013). Wielu analityków podkreślało wręcz, iż podchodzenie do kwestii członkostwa Polski w strefie euro jako do kwestii: „być



w centrum czy być na peryferiach Unii Europejskiej” jest podejściem niewłaściwym, świadczącym o „zaściankowym podejściu biednego sąsiada”, jak określił to Jan Zielonka – polski profesor nauk politycznych na Uniwersytecie Oksfordzkim (Londyńscy analitycy... 2013).

Wydaje się jednak, iż od 2013 r. kwestia możliwego wejścia Polski do strefy euro ponownie wróciła do polskiej debaty publicznej (Götz 2013: s. 10), wzmocniona wyborem Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej.

### **Mechanizmy implementacji wybranych polityk UE w dobie kryzysu**

We wrześniu 2012 r. został ostatecznie wprowadzony Europejski Mechanizm Stabilizacyjny, czyli fundusz ratunkowy dla strefy euro, stanowiący kontynuację Europejskiego Funduszu Stabilizacji Finansowej. W ramach mechanizmu gromadzone są środki stałe, wpłacane przez państwa strefy euro, o łącznej kwocie 80 mld euro, a także środki doraźne, gromadzone w sytuacjach związanych ze szczególną potrzebą (tzw. kapitał na żądanie) – 620 mld euro. W ramach mechanizmu jest możliwe finansowanie banków strefy euro (bez udziału państw, czyli bez powiększania ich długu, jednakże dopiero w ramach unii bankowej), emitowane są także obligacje finansujące pożyczki (Rada 2010). W dniu 27 listopada 2012 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (w związku ze skargą irlandzkiego posła – Thomasa Pringle’a) uznał Europejski Mechanizm Stabilizacyjny za legalny, a tym samym za możliwe uznano ustanowienie funduszu ratunkowego dla strefy euro. Polska nie musi przystępować do Mechanizmu zanim nie przystąpi do strefy euro, jednakże pomimo iż Polska nie należy do strefy euro, w 2012 roku polski Sejm przyjął ustawę o Europejskim Mechanizmie Stabilizacyjnym, a w 2013 r. polski Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności tej ustawy z polską Konstytucją.

Polska przyjęła także wiele rozwiązań zarówno sugerowanych przez Unię Europejską jako właściwe, choć decyzję ich przyjęcia pozostawiono państwom członkowskim (np. w zakresie ochrony społecznej grup najbardziej dotkniętych kryzysem), jak i rozwiązania nakazane prawem europejskim (poza wyjątkami dotyczącymi nieimplementowanych dyrektyw, opisanymi w jednej z pozostałych części artykułu), przykładowo – w zakresie jednolitego rynku czy polityki fiskalnej. Ponadto Polska wciąż ma wpływ na decyzje w zakresie wprowadzania dalszych środków antykryzysowych, np. dyrektywy regulującej kolejność ponoszenia zobowiązań banków w przypadku upadłości. Dzięki

temu wpływowi powinno obniżyć się prawdopodobieństwo wystąpienia konieczności *bailoutu* (Niedziński, Kapiszewski 2014).

Jeśli chodzi o wdrażanie polityk sektorowych, warto także zwrócić uwagę na takie polityki, jak:

- a. wspierana przez Unię Europejską polityka preferencji wobec firm, które specjalizują się w nowoczesnych technologiach (w szczególności małe i średnie przedsiębiorstwa) i/lub są innowacyjne, a którą Polska wdrożyła za pomocą narzędzi preferencyjnego rozliczania podatkowego wydatków na badania i rozwój,
- b. polityka wsparcia budownictwa i mieszkalnictwa wprowadzaną z wykorzystaniem europejskich funduszy, ale także za pomocą specjalnych programów (np. Rodzina na swoim),
- c. wzmocnienie partnerstwa publiczno-prywatnego i in. (Narodowy Bank Polski 2009: s. 80–83).

### **Wdrażanie funduszy europejskich w okresie kryzysu**

Jednym z najważniejszych instrumentów znaczącej, z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, polityki UE są fundusze europejskie. Właściwe wdrażanie europejskich funduszy to jeden z najbardziej efektywnych sposobów poprawy sytuacji uboższych regionów w państwach członkowskich, w kontekście realizacji polityki spójności. Dlatego każde państwo wprowadziło odpowiednie mechanizmy (w oparciu o prawo europejskie w obszarze polityki spójności), dzięki którym wdrażanie jest prowadzone w sposób efektywny, dopasowany do specyfiki państwa członkowskiego.

W szczególności państwa członkowskie, które wstąpiły do UE w 2004 r. i później, starały się nadrobić zapóźnienia wynikające z niższego niż w państwach tzw. starej Unii poziomu rozwoju regionów z wykorzystaniem funduszy strukturalnych UE, stąd duże znaczenie miało właściwe funkcjonowanie mechanizmów wdrażania polityki spójności w ich systemach koordynacji. W związku z powyższym, a także ponieważ wszystkie państwa UE zostały dotknięte kryzysem, a tzw. nowe państwa członkowskie w dużym stopniu (z wyjątkiem Polski), zmiana mechanizmów implementacji funduszy europejskich była jednym z powszechnie zastosowanych środków zapobiegających skutkom kryzysu. Na poziomie europejskim zmieniono mechanizmy alokacji funduszy strukturalnych, upraszczając procedury i skracając czas implementacji podejmowanych na poziomie europejskim decyzji w tym zakresie (Szlachta 2012: s. 34–35).

Wynikało to nie tylko z konieczności gospodarczej, ale także z uwagi na dyskusję, jaka stała się udziałem państw członkowskich w kontekście roli polityki spójności w ogóle, a w szczególności – jej znaczenia dla wdrażania strategii Europa 2020 i zwiększania konkurencyjności Unii. Zamożne państwa tzw. starej Unii, w obliczu kryzysu, opowiadały się za przeniesieniem środków przeznaczanych na politykę spójności do państw lepiej rozwiniętych, aby mogły one bardziej efektywnie wykorzystać je w działaniach na rzecz sprostania konkurencji na rynku światowym, z jaką ma do czynienia UE. Biedniejsze państwa, w większości tzw. nowej Unii, stały na stanowisku, iż skoro wydatki ze środków strukturalnych w ramach polityki spójności i tak w ok. 30% trafiają do państw bogatszych, nie ma potrzeby zmiany alokacji środków, a wręcz byłoby to niekorzystne (Luc 2011: s. 160–161).

Rozwiązania przyjęte przez Komisję Europejską to: dopuszczenie możliwości ujmowania w deklaracjach wydatków przesyłanych do KE wydatków poniesionych w tzw. „dużych projektach”, jeszcze przed oficjalną decyzją KE o przyjęciu tych projektów do współfinansowania; rozszerzenie zakresu (nawet do 100% wartości dofinansowania) zaliczek dla beneficjentów projektów (realizowanych w ramach pomocy publicznej) możliwych do ujęcia w deklaracji wydatków składanej do KE; wprowadzenie możliwości rozliczania kosztów ogólnych w programach współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na zasadzie ryczałtu, jak miało to miejsce dotychczas w programach Europejskiego Funduszu Społecznego – co przyczynia się do szybszego wydatkowania środków europejskich; zwiększenie o dodatkowe 2% w stosunku do alokacji zaliczki wypłacanej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego państwom członkowskim przez Komisję Europejską (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2009).

Polska również zareagowała zmianą pewnych mechanizmów wdrażania funduszy europejskich w obliczu kryzysu finansowego i gospodarczego w UE. W szczególności podjęła działania racjonalizujące proces wdrażania programów operacyjnych (choć ich założeń co do zasady nie zmieniła) – między innymi w 2008 r. weszła w życie Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrażaniem funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności. Ustawa zakładała m. in. uporządkowanie koordynacji działań związanych z wykorzystaniem środków z funduszy UE, powiązanie programowania strategicznego z wieloletnim programowaniem budżetowym, powołanie Komitetu ds. Kontroli i Audytu Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności. Jednocześnie dokonane zostały zmiany w ustawie o finansach publicznych, zakładającej m. in. rozszerzenie na wszystkie programy operacyjne zasady, iż wydatki niewygasające na realizację

programów pozostają na przełomie roku na rachunkach beneficjentów, doprecyzowano zasady przepływu środków przekazywanych w formie dotacji rozwojowej, wydłużono terminy rozliczenia dotacji (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2009). Kilka zmian nastąpiło także w ustawie o samorządzie województwa, mianowicie zawężono listę obligatoryjnych elementów strategii rozwoju województwa przez skreślenie obowiązku zamieszczania w strategii listy projektów infrastrukturalnych o szczególnym znaczeniu dla osiągnięcia celów strategicznych rozwoju województwa; nakazano uwzględnienie przy tworzeniu strategii rozwoju województwa średniookresowej strategii rozwoju kraju, krajowej strategii rozwoju regionalnego, odpowiednich strategii ponadregionalnych oraz planu zagospodarowania przestrzennego województwa; wskazano możliwość dofinansowania programów rozwoju środkami budżetu państwa oraz środkami pochodzącymi z budżetu UE, a także innymi środkami pochodzącymi ze źródeł zagranicznych programów rozwoju (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2009). Jednocześnie, systematycznie od 2008 r., zmieniano pewne elementy założeń wydatkowania funduszy strukturalnych pod kątem implementacji dyrektyw unijnych związanych z kwestiami ochrony środowiska.

Nad ciągłym koordynowaniem zmian niezbędnych do bardziej efektywnego reagowania na kryzys w kontekście implementacji polityki spójności czuwa w Polsce, powołany w 2008 r., Zespół do spraw uproszczeń systemu wdrażania środków funduszy Unii Europejskiej. Obecnie, z uwagi na połączenie Ministerstw Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego, nowa minister w lepiej skoordynowany (bardziej efektywny i szybszy) sposób może reagować na wyzwania pokryzysowe, na przykład na spowolnione wydatki infrastrukturalne.

W odniesieniu do działań praktycznych, umożliwiających poprawę absorpcji europejskich funduszy i wykorzystanie ich w celu zapobiegania kryzysowi i łagodzenia jego skutków, należy w szczególności podkreślić stosunkowo nieduże obciążenie przez rząd Ministerstwa Rozwoju Regionalnego koniecznością znalezienia oszczędności w ramach programu cięć budżetów poszczególnych ministerstw, a tym samym – uznanie kwestii wykorzystania funduszy za ważny element działań antykryzysowych. Ponadto w 2013 r. została przyjęta Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020” (SIEG), która jest jedną z dziewięciu strategii zintegrowanych, realizujących zapisy średniookresowej Strategii Rozwoju Kraju 2020. Strategia ta ma być, co bardzo ważne, zorientowana na działania doraźne antykryzysowe, ale także długofalowe, które uniezależnią polską gospodarkę od funduszy europejskich i pozwolą na jej rozwój po ustaniu finansowania w ramach funduszy strukturalnych (Dynamiczna Polska 2013).

## Procedury komitetowe w okresie kryzysu

Różowe wino, pestycydy, usługi finansowe, energetyka, emisja CO<sub>2</sub>, oznakowanie opakowań – wpływ komitologii widoczny jest w każdym obszarze polityk europejskich. Być może „wpływ” to nawet nie jest właściwe słowo, ponieważ nie oddaje rzeczywistej siły komitologii. Lepiej byłoby, jak się wydaje, użyć słowa „zawłaszczanie” lub nawet „tworzenie”, ponieważ komitologia jest wszędzie, dotyczy wszystkich obszarów i kontroluje wszystko (Guéguen 2011: s. 45).

Pomimo, iż system tzw. procedur komitetowych, nazywany przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony komitologią, a od 2013 r. funkcjonujący najczęściej pod nazwą: tworzenie aktów delegowanych, nie odgrywał nigdy zasadniczej roli w stanowieniu europejskiego prawa, miał duże znaczenie dla efektywności egzekucji tego prawa. O komitologii mówiło się wręcz jako o procedurze, która decydowała o skuteczności realizacji europejskiego prawa (Guéguen 2011: s. 11–16, 27, 55–65). Dlatego poświęcony jej zostanie niniejszy rozdział. Choć państwa członkowskie nie mają zasadniczego wpływu na komitologię i nie uwzględniają jej w bardzo znaczącym stopniu w koordynacji (Nowak-Far 2010: s. 29–35), to jednak najpierw wejście w życie Traktatu z Lizbony oraz już zaplanowane reformy komitologii, a następnie kryzys gospodarczy przededefiniowały podejście do komitologii w państwach członkowskich – w szczególności w tych, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 r. i później, ale także we Francji czy w Niemczech (Guéguen 2011: s. 50–51). Jednym z najważniejszych aspektów komitologii jest duży wpływ państw członkowskich i Komisji Europejskiej na tworzenie prawa, które ma – co prawda – charakter wykonawczy, ale także olbrzymie znaczenie dla działania całej Unii. O ile w zwykłej procedurze współdecydowania powstaje rocznie ok. 50 aktów prawnych o charakterze rozporządzeń, dyrektyw i decyzji, o tyle aktów wykonawczych przyjętych w ramach procedur komitologicznych jest już ok. 2000. Co więcej, procedury komitetowe stają się częściej wykorzystywanym przez urzędników Komisji, ale także państw członkowskich narzędziem tworzenia prawa. Dzieje się tak z kilku powodów: po pierwsze, urzędnicy Komisji, a nawet państwa członkowskie nie do końca ufają Parlamentowi Europejskiemu i temu, czy eurodeputowani zawsze mają pełną wiedzę o temacie, który jest przedmiotem głosowania. Przykładem może być tu dyrektywa Rady z dnia 22 września 1992 r. w sprawie wskazania, poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie, zużycia energii oraz innych zasobów przez urządzenia gospodarstwa domowego, która upoważnia Komisję Europejską do przyjęcia technicznych środków wykonawczych. Ponieważ Komisja zaproponowała w ramach procedury komitetowej

środki wdrażające, które Parlament Europejski uznał za zmieniające w istocie treść dyrektywy, korzystając jednocześnie z prawa weta wobec propozycji Komisji, które miało zostać wyrażone w specjalnym rozporządzeniu, nad którym Parlament Europejski głosował w dwóch głosowaniach z kilkuminutowym odstępem, przyjmując akt za pierwszym razem, a odrzucając ten sam akt za drugim razem. Oznaczało to tyle, iż procedura komitetowa okazała się dla eurodeputowanych zbyt trudna, by w pełni zrozumieli treść przepisów, za których przyjęciem lub odrzuceniem głosują, starając się ukrócić zapędy Komisji w obchodzeniu głównych procedur ustawodawczych na rzecz komitologii właśnie (Guéguen 2011: s. 51). To „podkopało” pozycję Parlamentu w oczach urzędników zajmujących się komitologią.

Z perspektywy kryzysu finansowego i gospodarczego w UE, należy zauważyć, iż zarówno urzędnicy Komisji, jak i przedstawiciele państw członkowskich, którym zależało na jednoznacznym, w pełni zgodnym z wolą członków UE i dobrze ekspercko uzasadnionym prawodawstwie wykonawczym, niechętnie rezygnowali z komitologii na rzecz bardziej demokratycznych, lecz obarczonych sporym ryzykiem procedur ustawodawczych, zwykle przyjmujących formę współdecydowania. Po drugie, w ramach komitologii lobbyści mają dużo bardziej znaczący wpływ na tworzenie europejskiego prawa niż w ramach jakichkolwiek innych procedur. Stawia to ponownie pod znakiem zapytania kwestię przejrzystości i demokratycznego charakteru komitologii. Z kolei jednak zwolennicy tej procedury mogliby podkreślić fakt, iż dzięki analizom lobbystów łatwiej jest oszacować możliwe skutki konkretnych regulacji, co w dobie kryzysu jest dużo bardziej znaczące niż demokratyczny charakter rozwiązań. Po trzecie, komitologia, nawet po jej reformie z 2006 r. i po zmianach (Guéguen 2011: s. 62–67), jakie stały się udziałem tej procedury na mocy Traktatu z Lizbony (głównie zwiększających prerogatywy Komisji Europejskiej w jej zakresie), miała duże znaczenie z perspektywy efektywności i szybkości przyjmowanych w dobie kryzysu rozwiązań dla państw europejskich. Przykładowo, można domniemywać, iż bogatsze państwa UE, zwyczajowo sprzedające pakiety emisji dwutlenku węgla państwom wysokoemisyjnym – z reguły biedniejszym – w dobie kryzysu opowiadały się za tzw. *backloadingiem*, czyli ograniczeniem liczby pakietów dwutlenku węgla na europejskim rynku, w celu podniesienia ich ceny. Ponieważ *backloading* był przedmiotem komitologii, te państwa (w tym Polska), które były słabiej przygotowane do obrony swoich interesów w ramach tej nieprzejrzystej, podlegającej trudnym do jednoznacznego zidentyfikowania wpływom lobbystów, państw członkowskich i urzędników Komisji Europejskiej procedury, znalazły się w trudnym położeniu, uniemożliwiającym właściwie zablokowanie niekorzystnych dla nich rozwiązań. W efekcie, co widać

na przykładzie *backloadingu*, ale także innych decyzji znaczących w okresie kryzysu, a związanych z wdrażaniem polityk unijnych z wykorzystaniem procedur komitetowych, Polska wzmocniła swoje zasoby ludzkie oraz procedury przygotowań do udziału w komitologii (głównie poprzez zwiększenie koordynacji między przedstawicielami poszczególnych ministerstw i udziału ekspertów w przygotowywaniu polskich stanowisk oraz poprawienie komunikacji z przedstawicielami innych państw członkowskich i urzędnikami Komisji Europejskiej).

W odniesieniu do wzrostu znaczenia procedur komitologicznych, w kontekście kryzysu finansowego i następującego za nim kryzysu gospodarczego Unii Europejskiej, pojawia się zatem pytanie, czy kryzysy te nie pociągnęły za sobą także kryzysu integracji europejskiej jako takiej, a także kryzysu demokratyzacji Unii Europejskiej. O ile przed kryzysem można było o międzyrządowości powiedzieć, iż jest to teoria znacząca, lecz nie dominująca (o czym świadczyły zmiany podstaw funkcjonowania UE wprowadzone Traktatem z Lizbony), o tyle od 2008 r., czyli w dobie kryzysu, mało kto zapewne odważyłby się podważać dominację międzyrządowej metody integracji i znaczenia państw członkowskich. Co więcej, nie tylko mamy do czynienia z postępującym za kryzysem gospodarczym UE kryzysem demokracji europejskiej i integracji jako takiej (widać to było bardzo dobrze choćby na podstawie wyniku eurosceptycznych partii w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 r.), ale także z kryzysem wzajemnego zaufania państw w ramach UE i solidarności europejskiej, stającej się conceptem związanym z wymuszaniem przez silne państwa UE na słabszych pewnych rozwiązań antykryzysowych (Grosse 2011: s. 339–364, Lapavitsas 2012: s. 29–34). Nie oznacza to, iż wszystkie powyższe zjawiska kryzysowe należy wiązać z komitologią, jednakże procedura ta coraz częściej, a zwłaszcza w świetle jej znaczenia w dobie kryzysu, stanowi obszar krytyki ze strony Parlamentu Europejskiego, wielu, szczególnie nowych, państw członkowskich, a także europejskiej opinii publicznej (Christiansen, Dobbels 2012: s. 1–23, Hardacre, Damen 2009: s. 13–18).

### **Problemy związane z reakcją państw członkowskich na kryzys, w kontekście implementacji polityk UE**

Jednym z najważniejszych problemów związanych z reakcją państw członkowskich na kryzys lat 2008–2013, z perspektywy wdrażania konkretnych elementów polityk

UE, był brak koordynacji ich działań i brak jednolitej, spójnej strategii Unii Europejskiej, która objęłaby różne instrumenty stosowane przez państwa członkowskie. Przykładowo, w 2009 r. Unia Europejska przeznaczyła środki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego – ok. 4 mld euro (w kolejnych latach suma ta była zwiększana) – na kredyty dla firm motoryzacyjnych w państwach UE. Miały one być przeznaczone, przede wszystkim, na finansowanie nowych rozwiązań ekologicznych, jednakże w istocie były reakcją (spóźnioną) na indywidualne działania państw członkowskich w zakresie wsparcia firm z branży motoryzacyjnej, które mogły negatywnie wpłynąć na konkurencję na rynku europejskim. Chodzi głównie o subsydia dla pojedynczych firm oraz rozwiązania chroniące rodzimy przemysł motoryzacyjny, wprowadzane m.in. w Niemczech czy Francji (Luc 2011: s. 158–159). Poprzez tego rodzaju działania, efektywność wdrażania rozwiązań, które miały przynieść ogólnoeuropejskie korzyści, stawało pod znakiem zapytania. Za największe wyzwanie związane z kryzysem, w dużej mierze stojące także przed Polską, należało (i prawdopodobnie wciąż należy) uważać różnego rodzaju praktyki uderzające w konkurencyjność na rynku ogólnoeuropejskim z powodu ochrony własnych przedsiębiorców. Granica między narzędziami pozwalającymi bardziej efektywnie wydobywać potencjał przedsiębiorców w poszczególnych krajach nie powinien uderzać w konkurencyjność przedsiębiorstw na rynku europejskim.

Pewnym problemem związanym z powyższym wyzwaniem jest także takie wykorzystywanie europejskich funduszy, które może naruszać całkowitą konkurencyjność na europejskim rynku (choćby poprzez wsparcie rodzimych przedsiębiorców w stopniu zbyt wysokim w stosunku do wytycznych europejskich). Wydaje się jednak, iż problem ten, nawet jeśli występuje, nie osiągnie skali zasadniczo podważającej swobodę konkurencji na europejskim rynku, a może wesprzeć zwłaszcza kraje najbiedniejsze.

## **Wnioski i rekomendacje**

W kontekście powyższych analiz nasuwa się kilka zasadniczych wniosków związanych z implementacją europejskich polityk w dobie kryzysu w Polsce i w innych krajach europejskich.

Po pierwsze, kroki jakie podjęła Unia Europejska nie są „skrojone na miarę” każdego z państw członkowskich, dlatego instrumenty zaplanowane jako antykryzysowe w rozwiązaniach przyjętych przez europejskie instytucje nie zawsze stanowią najlepsze dla państw członkowskich rozwiązania z ich perspektywy (dotyczy to także Pol-



ski). Wynika to z wielu przyczyn, w szczególności ze zróżnicowania konsekwencji kryzysu, jakie są udziałem różnych państw, ale także z niedoświadczenia wielu krajów w efektywnej realizacji własnych interesów w ramach niektórych procedur tworzenia prawa (przykładem może być tu komitologia i akty delegowane). To z kolei powoduje, iż państwa nie zawsze efektywnie implementują wszystkie elementy polityk UE w dobie kryzysu, narażając się na pozwy i kary związane z uchybieniami. Polska ma w tym zakresie, niestety, wiele problemów, będąc jednym z państw o największych opóźnieniach i wobec którego kieruje się dużą liczbą pozwów.

Po drugie, bez efektywnej polityki krajowej, ani instrumenty europejskie określone w szczególnych dokumentach antykryzysowych, ani też europejskie fundusze nie przyczynią się do osiągnięcia celu, jakim jest całkowite wyjście z kryzysu państw członkowskich. Nie należy jednak zapominać, iż orientowanie się jedynie na efektywność krajowych instrumentów – bez uwzględnienia ogólnoeuropejskiego znaczenia poszczególnych krajowych rozwiązań – może stanowić problem w perspektywie ogólnoeuropejskiej albo wręcz może doprowadzić do odwrotnego niż zamierzony skutku.

Prowadzi to do wniosku trzeciego: koordynacja polityki antykryzysowej (obejmującej elementy polityk sektorowych UE) na poziomie europejskim jest kluczowym katalizatorem wspierania państw członkowskich w przewyciężaniu przez nie kryzysu. Jednocześnie europejskie instytucje nie powinny zapominać o olbrzymim zróżnicowaniu poziomu gospodarczego państw członkowskich UE i ich różnej podatności na konsekwencje kryzysu.

Mało optymistyczny czwarty wniosek wskazuje na znaczące hamowanie procesów integracji europejskiej w dobie kryzysu gospodarczego i znaczącą zmianę w procesach integracyjnych w Unii w tym kontekście w kierunku międzyrządowości. Co więcej, postulat redukcji deficytu demokracji w Unii Europejskiej został odsunięty na dalszy plan wobec postulatu efektywności działań antykryzysowych.

Najważniejszą rekomendacją dla polskich instytucji uczestniczących w działaniach mających na celu wdrażanie europejskich polityk jest zorientowanie się w większym stopniu na koordynację implementacji europejskiego prawa i przygotowań do reprezentowania polskiego interesu w instytucjach europejskich. Bez efektywnej koordynacji Polska wciąż może stawać w obliczu konieczności akceptowania pewnych rozwiązań, które może w długofalowej perspektywie mogą być dla kraju korzystne, ale doraźnie prowadzą do poświęceń trudnych do poniesienia (przykładem jest tu polityka ochrony środowiska, bardziej korzystna dla bogatszych państw Unii, w części realizowana z wykorzystaniem procedur komitologicznych, analizowanych w artykule). Tym-

czasem działania antykryzysowe powinny mieć charakter doraźny, co Polska powinna w większym stopniu postulować w europejskich instytucjach. Ponadto Polska powinna we właściwy sposób przygotować się na przyjęcie euro jako waluty, realizując jednocześnie możliwie efektywnie działania antykryzysowe, w dużej mierze wynikające z faktu nieposiadania wspólnej waluty.

Ostatnim, jednak nie najmniej ważnym, rekomendowanym polskim władzom i administracji kierunkiem działania jest takie wykorzystywanie europejskich funduszy, aby umożliwiły one innowacyjny rozwój polskich przedsiębiorstw. Tylko bowiem dzięki temu zapewniony zostanie zrównoważony rozwój nawet wówczas, gdy, co prawda skończy się kryzys, ale skończą się także bezzwrotne środki z europejskich funduszy.

### **Bibliografia:**

- CHOJNACKI Ireneusz (2013), *Większy cel redukcji CO2 tylnymi drzwiami?*, <http://tech.money.pl/przemysl/artukul/wiekszy-cel-redukcji-co2-tylnymi-drzwiami,14,0,1233934.html> (13.11.2014).
- CHRISTIANSEN Thomas, DOBBELS Mathias (2012), *Comitology and delegated acts after Lisbon: How the European Parliament lost the implementation game*, „European integration Online Papers”, Vol 16.
- DYNAMICZNA POLSKA (2013), *Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki*, Warszawa, Załącznik do uchwały nr 7 Rady Ministrów z dnia 15 stycznia 2013 r.
- GÄRTNER Laura et al. (2011), *National Coordination of EU Policy: A Comparative Study of the Twelve “New” Member States*, „Journal of Contemporary European Research”, Volume 7, Issue 1, <http://www.jcer.net/ojs/index.php/jcer/article/view/275/261> s. 82 (17.07.2014).
- GOETZ Klaus (2004), *The New Member States and the EU: Responding to Europe*, w: BULMER Simon, LEQUESNE Christian (red.), *The Member States of the European Union*, Oxford.
- GÖTZ Marta (2013), *Polacy i Niemcy wobec przyszłości Unii Europejskiej. Aspekty gospodarcze*, „Instytut Zachodni Policy Papers”, 12 (I), Poznań.
- GROSSE Tomasz (2011), *Uwarunkowania systemowe kryzysu strefy euro*, w: KUNDERA Jarosław (red.), *Globalizacja, europejska integracja a kryzys gospodarczy*, Wrocław.
- GUÉGUEN Daniel (2011), *Comitology. Hijacking European Power?*, Brussels.
- HARDACRE Alan, DAMEN Mario (2009), *The European Parliament and Comitology: PRAC in Practice*, „EIPASCOPE”, nr 11.

- HARDT Łukasz (2013), *Kryzys zarządzania gospodarczego w strefie euro – brak optymalnego obszaru politycznego i kryzys koncepcji dobrego rządu?*, w: T. G. Grosse, *Między polityką a rynkiem. Kryzys Unii Europejskiej w analizie ekonomistów i politologów*, Warszawa.
- INTERNETOWY słownik języka polskiego PWN (WWW), <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2535057> (19.07.2007).
- KOMISJA EUROPEJSKA (2008), *25. roczne sprawozdanie Komisji z kontroli stosowania prawa wspólnotowego*, dnia 18.11.2008, KOM (2008) 777 wersja ostateczna, Bruksela.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2011), *Sprawozdanie Komisji. 28. sprawozdanie roczne z kontroli sprawowania prawa UE*, dnia 29.09.2011, KOM (2011) 588 wersja ostateczna, Bruksela.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2012), *Sprawozdanie Komisji. 29. sprawozdanie roczne z kontroli stosowania prawa UE (za 2011 r.)*, dnia 30.11.2012, COM(2012) 714 final, Bruksela.
- KOMISJA EUROPEJSKA (2013), *Sprawozdanie roczne z kontroli stosowania prawa UE (za 2012 r.)*, dnia 22.10.2013, COM(2013) 726 final, Bruksela.
- LAPAVITSAS Costas et al. (2012), *Crisis in the Eurozone*, London.
- LONDYŃSCY ANALITYCY: Polska powinna jeszcze się wstrzymać euro (2014), <http://www.forbes.pl/londyncy-analitycy-polska-powinna-jeszcze-sie-wstrzymac-z-euro,artykuly,138851,1,1.html> (27.03.2014).
- LUC Sylwia (2011), *Koordynacja polityki w Unii Europejskiej w obliczu kryzysu ekonomicznego*, w: Janusz Stacewicz (red.), *Polityka gospodarcza w świetle kryzysowych doświadczeń*, Warszawa.
- MINISTERSTWO ROZWOJU REGIONALNEGO (2009), *Informacja na temat zmian i uproszczeń w systemie wdrażania programów operacyjnych na lata 2007–2013*, Departament Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej.
- NARODOWY BANK POLSKI (2009), *Polska wobec światowego kryzysu gospodarczego*, Warszawa.
- NIEDZIŃSKI Bartłomiej, KAPISZEWSKI Jakub, *Na ratowanie Unii Europa wydała już 2,5 biliona euro*, <http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/811124,na-ratowanie-unii-europa-wydala-juz-2-5-biliona-euro.html> (11.11.2014).
- NOWAK-FAR Artur (2010), *Konsekwencje wejścia w życie traktatu z Lizbony dla polityki spójności i instytucji zaangażowanych w jej realizację na poziomie unijnym i krajowym. Opinia dla MRR w zakresie Pomocy Technicznej Narodowej Strategii Spójności*, 15 marca 2010 r., Warszawa.

- POBOŻY Monika (2009), *Mechanizmy koordynacji wdrażania prawa Unii Europejskiej w Polsce*, w: Renata Mieńkowska–Norkiene (red.), *Koordinacja polityk unijnych w Polsce*, Warszawa.
- ROZPORZĄDZENIE RADY (2010) ustanawiające europejski mechanizm stabilizacji finansowej, nr 407/2010 z dnia 11 maja 2010 r.
- SCHARPF Fritz (1988), *The Joint–Decision Trap: Lessons From German Federalism and European Integration*, „Public Administration” 66 (3).
- SEDELMEIER Ulrich (2006), *Europeanisation in new member and candidate states*, „Living Reviews in European Governance”, 1/3, <http://www.livingreviews.org/lreg-2006-3> (19.07.2007).
- STREFA EURO – wejść czy nie wejść (2012), <http://swiat.newsweek.pl/strefa-euro-wejsc-czy-nie-wejsc-,99540,1,1.html> (28.03.2014).
- SZLACHTA Jacek (2012), *Fundusze strukturalne Unii Europejskiej a ograniczanie skutków kryzysu*, w: *Unia Europejska wobec kryzysu ekonomicznego*, Zeszyty SGH. Zrozumieć kryzys III, Warszawa.
- TREIB Oliver (2006), *Implementing and complying with EU governance outputs*, „Living Review of European Governance”, 1.
- WAGUE Mamadou (2009), *Międzynarodowe kryzysy gospodarcze i ich konsekwencje*, „Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej”, 78.